

Uchwała z dnia 28 września 1994 r.
II UZP 25/94

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Adam Józefowicz,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Stefana Trautsolta, w sprawie z wniosku Tadeusza P. - syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego "V." spółka z o.o. w C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. o ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 28 września 1994 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny w Lublinie postanowieniem z dnia 17 czerwca 1994 r., [...] do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.

I. Czy sprawa o ustalenie obowiązku zapłaty - Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - składki na ubezpieczenie społeczne jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 476 § 2 k.p.c. i art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 25, poz. 137 z 1989 r.), w przypadku pozytywnej odpowiedzi

II. czy droga sądowa w tego rodzaju sprawach jest dopuszczalna bez uprzedniego wyczerpania dochodzenia tego roszczenia na drodze egzekucji administracyjnej,

III. czy syndyk masy upadłości odpowiada całym swym majątkiem za zobowiązania w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek ubezpieczeniowych należnych od pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie, co do którego ogłoszono upadłość ?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

1) Sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, dotyczącej wymierzenia i pobrania składek na ubezpieczenie społeczne jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 476 § 2 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 11 ust.1 pkt 3 i art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 25, poz. 137);

2) syndyk masy upadłościowej nie odpowiada całym swym majątkiem za zobowiązania w stosunku do organu rentowego z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne pracowników zatrudnianych nadal w przedsiębiorstwie po ogłoszeniu jego upadłości;

3/ odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie zawarte w pkt II.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w C. decyzją z dnia 28 września 1993 r. obciążył Tadeusza P., syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego "V." spółka z o.o. w C., należnością z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne pracowników za miesiące wrzesień i październik 1992 r. wraz z odsetkami.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że po ogłoszeniu upadłości Przedsiębiorstwa w dniu 10 sierpnia 1992 r. syndyk masy upadłości w dalszym ciągu zatrudniał pracowników, nie opłacając należnych składek na ubezpieczenie społeczne. Dlatego na mocy art. 90 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24

października 1934 r. Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz. U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm.) i art. 14 ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r., Nr 108, poz. 486) obciążył syndyka zapłatą tej należności.

Od decyzji tej syndyk złożył odwołanie, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez uznanie, iż syndyk, a nie upadłe Przedsiębiorstwo, zobowiązany jest do uiszczenia składek. Zdaniem syndyka, nie odpowiada on swym majątkiem za zobowiązania upadłego przedsiębiorstwa.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 22 lutego 1994 r. oddalił odwołanie.

Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, skoro - zgodnie z art. 90 Prawa upadłościowego - syndyk obejmuje z samego prawa majątek upadłego i zarządza nim, to jako płatnik nie będący pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy odpowiada swym majątkiem w myśl art. 14 ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych.

Rewizję od powyższego wyroku złożył Tadeusz P., syndyk masy upadłości, zarzucając między innymi naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię.

Rewidujący podniósł, iż w myśl art. 90 Prawa upadłościowego przejęcie majątku upadłego przez syndyka nie jest równoznaczne z odpowiedzialnością syndyka z jego majątku, lecz z majątku upadłego. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy rozpoznaniu sprawy powstały zagadnienia prawne budzące poważne wątpliwości, wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, o treści przytoczonej w sentencji uchwały.

Odnosnie zagadnienia przedstawionego w pkt I, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, przez sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych należy rozumieć sprawę dotyczącą przedmiotu określonego w art. 476 § 1 k.p.c. (powinno być § 2), który to przepis w sposób taksatywny i jednoznaczny określa sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. W kategorii tych spraw nie mieści się jednak roszczenie ZUS o należne składki stanowiące dochód Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w rozumieniu art. 26 pkt 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 25, poz. 137). Roszczenie o składki nie jest także innym świadczeniem w rozumieniu art. 476 § 2 pkt 4 k.p.c. i art. 23 ust. 1 pkt 3 powołanej wyżej ustawy. Składka na ubezpieczenie społeczne jest świadczeniem na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Opłacana jest ona przez zakład pracy, co wynika z art. 33 ust. 1 ww ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. Postawienie zakładu pracy w stan upadłości nie zmienia jego sytuacji w stosunku do ZUS tak długo dopóki zatrudnia pracowników, co rodzi obowiązek uiszczenia należnych składek. Nie można przeto uznać, że składka na ubezpieczenie społeczne jest świadczeniem ze strony ZUS. Wprawdzie, zarówno w art. 476 § 2 pkt 4 k.p.c., jak i w art. 23 ust. 1 pkt 3 ww ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. przyjęto, iż sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych są inne świadczenia w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to jednak trudno uznać aby roszczenie o składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych należało do spraw z zakresu ubezpieczeń. Jakkolwiek w świetle art. 1, art. 25 i art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. można uznać, że ubezpieczenie społeczne charakteryzuje się wzajemnością świadczeń, to jednak roszczenia o składki na ubezpieczenie społeczne nie można uznać za sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych w świetle art. 476 § 2 k.p.c. Wątpliwość ta wymaga zatem stanowczego rozstrzygnięcia.

Jeżeli chodzi o zagadnienie wymienione w pkt II, to Sąd Apelacyjny podkreślił, iż nieopłacone w terminie składki na ubezpieczenie społeczne podlegają w myśl art. 35 ust. 1 ww ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. ściąganiu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, przy czym w uchwale z dnia 15 września 1993 r., II UZP

15/93 (OSNCP 1994 z. 3 poz. 48) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż dopiero bezskuteczność egzekucji administracyjnej w stosunku do zobowiązanego otwiera drogę postępowania sądowego. W niniejszym przypadku organ rentowy nie wdrażając postępowania egzekucyjnego w trybie administracyjnym wydał decyzję zobowiązującą syndyka masy upadłości do zapłaty należnych składek. Zachodzi zatem uzasadniona wątpliwość, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych był władny wydać taką decyzję, skoro nie wykorzystał uprzednio postępowania egzekucyjnego w administracji. Wątpliwości tej nie wyjaśniają przepisy powołanej wyżej ustawy z dnia 25 listopada 1986 r.; dlatego i to zagadnienie wymaga stanowczego rozstrzygnięcia.

Odnosnie zagadnienia wymienionego w pkt III Sąd Apelacyjny wywiódł, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydając zaskarżoną decyzję oparł ją na art. 90 Prawa upadłościowego oraz art. 14 ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych, wychodząc z założenia, że syndyk masy upadłości nie będąc pracownikiem upadłego przedsiębiorstwa odpowiada za zobowiązania zrównane z podatkami - w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1989 r. w sprawie rozciągnięcia przepisów ustawy o zobowiązaniach podatkowych na inne należności (Dz. U. Nr 6, poz. 40) - całym swym majątkiem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wprawdzie syndyk istotnie nie jest pracownikiem upadłego przedsiębiorstwa, to jednak w myśl art. 90 Prawa upadłościowego, obejmuje z samego prawa majątek upadłego i zarządza tym majątkiem przeprowadzając jego likwidację; nie oznacza to jednak, że majątek upadłego staje się majątkiem syndyka - prywatną jego własnością. Syndyk masy upadłości staje się swego rodzaju "kierownikiem zakładu pracy" i może jedynie ponosić odpowiedzialność w ramach art. 102 Prawa upadłościowego. Utożsamianie syndyka z płatnikiem w rozumieniu art. 14 ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych jest nieuzasadnione, bowiem przepis ten w takim rozumieniu obowiązywałby wszystkich kierowników zakładów pracy, a więc i tych, co do których nie ogłoszono upadłości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można interpretować zwięźajaco art. 60 Prawa upadłościowego uznając, że postępowanie dotyczące mienia wchodzącego w skład masy upadłości może być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciw niemu, tzn. przeciwko syndykowi osobiście. Interpretacja taka bowiem prowadziłaby do osobistej odpowiedzialności syndyka za wszelkie zobowiązania upadłego. Nieprecyzyjność tych przepisów stwarza trudności interpretacyjne wymagające ostatecznego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Z przytoczonych wyżej argumentów Sądu Apelacyjnego wynika, że Sąd ma wątpliwości co do zakwalifikowania roszczenia ZUS o należne składki na ubezpieczenie społeczne jako sprawy z ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 476 § 2 k.p.c., ponieważ roszczenie takie nie jest wymienione *expressis verbis* w tym przepisie, nie jest świadczeniem ze strony ZUS oraz nie jest "innym świadczeniem należącym do właściwości ZUS".

Wprawdzie Sąd Apelacyjny podkreśla, iż ubezpieczenie społeczne charakteryzuje się wzajemnością świadczeń, ale nie dopatruje się w tym argumentu, który może przemawiać za oceną roszczenia o składki na ubezpieczenie społeczne jako sprawy z ubezpieczenia społecznego.

Przystępując do rozważania tego zagadnienia należy przede wszystkim podkreślić, że w świetle art. 476 § 2 k.p.c. dla zakwalifikowania sprawy jako sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych muszą być spełnione dwie przesłanki: mianowicie, w grę wchodzi sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego oraz musi ona dotyczyć przedmiotu

określonego w pkt 1 - 5 tego przepisu.

Zgodnie z art. 476 § 2 pkt 1 k.p.c. za sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się sprawę, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego dotyczącej ubezpieczeń społecznych. Określenie "ubezpieczeń społecznych" zawarte w tym przepisie jest określeniem ogólnym. Dlatego - dla wyjaśnienia zakresu tego określenia - wskazane jest sięgnięcie do przepisów ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych. W szczególności chodzi o to, czy roszczenie ZUS o zapłatę składek na ubezpieczenie społeczne mieści się w tym pojęciu.

W myśl art. 11 ust. 1 pkt 3 ww ustawy do zakresu działania ZUS należy wymierzanie i pobieranie składek na ubezpieczenie społeczne. Pojęcie "wymierzanie i pobieranie składek" mieści w sobie implícite żądanie wpłacenia konkretnej kwoty z tytułu należnych składek na ubezpieczenie społeczne. Żądanie takie musi być skonkretyzowane w decyzji organu rentowego, skierowanej - gdy chodzi o składki na ubezpieczenie społeczne pracowników - do zakładów pracy (art. 33 ust. 1 ww ustawy). Jeżeli zakład pracy nie zgadza się z taką decyzją, to ma prawo odwołać się od niej do właściwego sądu (sądu pracy i ubezpieczeń społecznych). Taka sprawa jest zatem sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 476 § 2 pkt 1 k.p.c. Stanowisko takie potwierdza art. 23 ust. 1 pkt 1 ww ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. stanowiący, iż od decyzji Oddziału ZUS w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie i wg zasad określonych w k.p.c., z uwzględnieniem przepisów ustawy. W myśl ust. 4 tego przepisu odwołanie do sądu od decyzji nie przysługuje w sprawach, w których decyzja zależy od swobodnego uznania. Przepis ten nie ma w niniejszej sprawie zastosowania. Dlatego, po rozważeniu zagadnienia wymienionego w pkt I, należało podjąć uchwałę tej treści, iż sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, dotyczącej wymierzenia i pobrania składek na ubezpieczenie społeczne jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 476 § 2 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 11 ust. 1 pkt 3 i art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy z 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych.

Podjęcie takiej uchwały skutkuje odmową udzielenia odpowiedzi na zagadnienie przedstawione w pkt II. Jest bowiem oczywiste, że skierowanie przez organ rentowy sprawy o zapłatę należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne do egzekucji w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji może mieć miejsce tylko wówczas, gdy decyzja wymierzająca składki na ubezpieczenie społeczne i nakazująca ich uiszczenie w określonym terminie nie została zaskarżona do sądu. Jeżeli podmiot wezwany do uiszczenia składek kwestionuje decyzję bądź co do zasady, bądź co do wysokości kwoty określonej w decyzji, to organ rentowy nie może wszcząć postępowania egzekucyjnego przed rozpoznaniem sprawy przez sąd i wydaniem orzeczenia, które dawałoby podstawę do wszczęcia tego postępowania. Powołana w uzasadnieniu zagadnienia prawnego uchwała składu siedmiu sędziów SN z 15 września 1993 r., II UZP 15/93 (OSNCP 1994 z. 3 poz. 48) dotyczy innego zagadnienia, niż rozważane w niniejszej sprawie. W uchwale tej przedmiotem rozważania było zagadnienie, czy na podstawie art. 298 k.h. dopuszczalna jest droga sądowa do dochodzenia od członków zarządu spółki z o.o. należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, które to zagadnienie nie ma żadnego związku z rozpatrywaną sprawą.

2. Przechodząc do rozważania zagadnienia prawnego przedstawionego w pkt III, Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż art. 90 Prawa upadłościowego nie daje podstawy do wniosku, jakoby z chwilą objęcia przez syndyka majątku upadłego, majątek ten stawał się jego własnością. W myśl bowiem art. 20 § 1 tego Prawa, majątek ten stanowi masę upadłości. Jeżeli zaś chodzi o status prawny syndyka, to w doktrynie i piśmiennictwie reprezentowane są: teoria zastępcza oraz teoria publicystyczna, nawiązująca do tego, że syndyk jest organem publicznym (Kazimierz Piasecki, Prawo upadłościowe i

prawo o postępowaniu układowym, Komentarz, Agencja Marketingowa Branta). Według Maurycyego Allerhanda (Prawo upadłościowe Komentarz, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 1991), syndyk jest tylko pomocnikiem sądu, który sam nie może się zająć zarządem i spieniężeniem majątku upadłego. Jako taki spełnia obowiązki publiczno-prawne. Syndyk jest jednak nie tylko organem przez sąd ustanowionym, lecz także zastępcą wszystkich osób zainteresowanych, w szczególności upadłego, któremu odjęty jest zarząd i prawo rozporządzania majątkiem, ponadto ma on bronić interesów ogółu wierzycieli wobec interesów poszczególnych wierzycieli, albo upadłego, jak i wierzycieli. Według tego więc o jaką czynność chodzi, syndyk powinien być uważany za działającego w imieniu upadłego lub wierzycieli, albo tak upadłego, jak i wierzycieli, co jest o tyle doniosłe, że akty działane przez syndyka są dla upadłego wiążące po ustaniu upadłości, zatem upadły na podstawie tych aktów nabywa prawa i ma też spełnić obowiązki.

Status prawny syndyka masy upadłości był już rozważany przez Sąd Najwyższy w aspekcie stosowania do syndyka przepisów art. 23 i 24 kodeksu pracy. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 24 marca 1994 r., I PZP 5/94 (OSNPiUS 1994 Nr 1, poz. 7) Sąd Najwyższy stwierdził, iż przepisy art. 23 i 24 k.p. stosuje się do syndyka masy upadłości odpowiednio. Na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie w uzasadnieniu uchwały, iż przedsiębiorstwo jako zakład pracy w rozumieniu art. 3 k.p. wchodzi w skład masy upadłości.

Sąd Najwyższy ponadto podkreślił, że syndyk obejmuje z mocy samego prawa (art. 90 Prawa upadłościowego) majątek upadłego, zarządza tym majątkiem i przeprowadza jego likwidację. Czynności tych dokonuje on w miejsce dotychczasowego właściciela, a także kierownictwa zakładu pracy wobec pracownika. Przy ocenie stosowania art. 23 i 24 k.p. przez syndyka nie można jednak pominąć różnicy między stanowiskiem syndyka masy upadłości, który kieruje upadłym przedsiębiorstwem i kierownikiem zakładu pracy w rozumieniu art. 4 k.p., chociaż niewątpliwie wiele przymiotów kierownika zakładu pracy posiada również syndyk.

Powyższe argumenty mają istotne znaczenie dla oceny, czy w stosunku do syndyka ma zastosowanie art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych, a więc czy można go uznać za płatnika nie będącego pracownikiem w rozumieniu k.p., odpowiadającego całym swym majątkiem za nieopłacone w terminie składki na ubezpieczenie społeczne.

Przepis art. 3 ust. 3 ww ustawy stanowi, iż podatnikiem jest jednostka gospodarki uspołecznionej, osoba fizyczna oraz nie będąca jednostką gospodarki uspołecznionej osoba prawna i inna jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, obowiązana do uiszczenia podatku z tytułu ciążącego na niej obowiązku podatkowego. Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 5 obowiązującej od 5 lipca 1993 r. ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11, poz. 50 ze zm.) obecnie podatnikami są osoby prawne, jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne wyszczególnione w tym przepisie.

Z powyższego wynika więc wniosek, że syndyk masy upadłości nie jest podatnikiem w rozumieniu przepisów podatkowych, gdyż nie jest on zakładem pracy (pracodawcą), ponieważ przedsiębiorstwo - jak to podkreślił Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale - wchodzi w skład masy upadłości. Dlatego roszczenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne mogą być kierowane do masy upadłości, a nie osobiście do syndyka tej masy, z żądaniem uiszczenia zaległych składek z jego osobistego majątku.

Wyżej wymieniona ustawa z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych w art. 3 rozróżnia podatnika, płatnika i inkasenta. Płatnikiem w myśl ust. 4 tego przepisu jest osoba obowiązana do obliczenia i pobrania od podatnika podatku i wpłacenia go na właściwy rachunek. Zgodnie zaś z art. 16 tejże ustawy, jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby

prawne nie będące takimi jednostkami, jeżeli są płatnikami lub inkasentami podatków przypadających od osób fizycznych i osób prawnych nie będących jednostką gospodarki uspołecznionej, są obowiązane wyznaczyć osoby, do których obowiązków należy obliczanie, pobieranie tych podatków oraz terminowe wpłacanie pobranych kwot na właściwy rachunek i zgłosić właściwemu organowi podatkowemu imiona, nazwiska i adresy tych osób.

Treść przepisów art. 3 ust. 4 i art. 16 ww ustawy o zobowiązaniach podatkowych prowadzi do wniosku, że syndyk masy upadłości nie jest płatnikiem w rozumieniu przepisów o zobowiązaniach podatkowych i dlatego nie ma do niego zastosowania art. 14 ust. 2 tejże ustawy. Dlatego na zagadnienie wymienione w pkt III należało odpowiedzieć, iż syndyk masy upadłości nie odpowiada całym swym majątkiem za zobowiązania w stosunku do organu rentowego z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne pracowników, zatrudnianych nadal w przedsiębiorstwie po ogłoszeniu jego upadłości.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego co do słuszności stanowiska organu rentowego i Sądu Wojewódzkiego w tym zakresie, okazały się zatem uzasadnione.

Powyższe nie oznacza, że organ rentowy nie ma możliwości zaspokojenia roszczenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne. Zgodnie bowiem z art. 150 Prawa upadłościowego wierzytelność z tego tytułu podlega zgłoszeniu sędziemu komisarzowi i umieszczeniu w liście wierzytelności, jako wierzytelność uprzywilejowana (art. 204 § 1), co też zostało dokonane przez syndyka w niniejszej sprawie.

=====